

Sygn. akt III C 757/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Niderla

Protokolant: protokolant sądowy Kinga Kwaśniewska

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 roku w Warszawie

sprawy z powództwa B. D.

przeciwko J. D.

o zadośćuczynienie 300.000,00 złotych

I. zasądza od J. D. na rzecz B. D. kwotę 150.000,00 zł. (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od 08 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz 10.200,00 zł. (dziesięć tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

II. oddala powództwo w pozostałej części

III. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie tytułem zwrotu wydatków od B. D. 1.869,26 zł. (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych 26/100) i od J. D. 1.869,26 zł. (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych 26/100) oraz tytułem brakującej części opłaty sądowej od B. D. z zasądzanego roszczenia 7.500,00 zł. (siedem tysięcy pięćset złotych) i od J. D. 4.500,00 zł. (cztery tysiące pięćset złotych)

IV. przyznać adwokatowi M. M. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w W. wynagrodzenie w kwocie 7.200,00 zł. (siedem tysięcy dwieście złotych) wraz z należnym podatkiem VAT za udzielenie pomocy prawnej z urzędu i nakazać wypłacenie tej kwoty z Sum Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

## UZASADNIENIE

W pozwie z 8 maja 2014 roku powód B. D. wnosił o zasądzenie od pozwanego J. D. kwoty 300.000,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że wyrokiem z 19 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy w Otwocku uznał pozwanego winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 1993 roku do 31 grudnia 2001 roku w O., nadużywając stosunku zależności, wielokrotnie doprowadził małoletniego wówczas powoda do obcowania płciowego oraz poddania się i wykonywania innych czynności seksualnych. Pozwany na mocy tego samego wyroku został również uznany za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 1999 roku do 31 grudnia 2001 roku w O. znęcał się psychicznie nad powodem w ten sposób, że krzyczał na niego, groził pobiciem oraz bił powoda pasem, sznurem i pałką policyjną po całym ciele. Sąd Rejonowy w Otwocku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, pozostawiając powództwo adhezyjne wniesione przez powoda w pozostałym zakresie bez rozpoznania. Pozwany przez 10 lat wielokrotnie skłaniał powoda do obcowania płciowego, z udziałem osób trzecich, w tym także z własną siostrą, jak również do poddawania się innym czynnościom seksualnym i ich wykonywania. Pozwany prezentował powodowi

treści pornograficzne z udziałem małoletnich poniżej 15 lat. Na skutek opisanych wyżej czynów pozwanego, u powoda wystąpiły objawy charakterystyczne dla zespołu stresu pourazowego. Chroniczny uraz jakiego doświadczał powód ze strony ojca zaburzył prawidłowe kształtowanie osobowości powoda i rozwój umiejętności społecznych. Skutkowało wykształceniem się osobowości bierno-zależnej, w której dominują takie cechy jak niedojrzałość emocjonalna, introwersja, negatywny obraz własnej osoby i swoich możliwości, poczucie winy, trudności w podejmowaniu decyzji, pasywność, bierność, zależność, tendencja do wycofywania się, niepewność w funkcjonowaniu w roli męskiej, mała odporność na stres i frustrację. Te cechy osobowości powoda wpływają negatywnie na jego relacje z innymi ludźmi, w nawiązywaniu nowych kontaktów oraz trudności adaptacyjne w nowych sytuacjach. Powód cierpi na objawy depresyjne, takie jak obniżenie nastroju, spadek aktywności, zaburzenia snu i łaknienia, problemy z koncentracją uwagi i pamięcią. Powód obecnie nie pracuje, nie wychodzi z domu, jego świat ogranicza się do Internetu. Jest zamknięty w sobie, rzadko się odzywa. Bywa agresywny i wybuchowy w codziennych sytuacjach. Żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia nie jest znaczna, biorąc pod uwagę, że molestowanie seksualne, którego ofiarą jest powód, trwało przez bardzo długi czas, a sprawcą była osoba jemu bliska.

W odpowiedzi na pozew pozwany J. D. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że jego wina w popełnianiu zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Zachodzi jednak szereg okoliczności, które uzasadniają oddalenie powództwa, ewentualnie zmniejszenia żądanej przez powoda kwoty zadośćuczynienia. Sąd karny uwzględniając powództwo adhezyjne zasądził od pozwanego kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powyższa kwota jest adekwatna do wyrządzonej krzywdy, uwzględnia warunki majątkowe i zarobkowe pozwanego. Przeprowadzone w toku postępowania karnego badania powoda wykazały, że aktualnie powód ujawnia jedynie miernie nasilone objawy depresyjne, takie jak obniżenie nastroju, spadek aktywności, stałe powracanie do wydarzeń z przeszłości, okresowo występujące zaburzenia snu i łaknienia, wycofanie kontaktów z innymi ludźmi, redukcja swoich potrzeb, problemy z koncentracją uwagi i pamięcią. Wykształcenie się u powoda postawy bierno-zależnej spowodowane było nie tylko zachowaniem pozwanego, ale wynikało z całokształtu sytuacji jaka panowała w rodzinie. Matka powoda dopuściła się wobec niego licznych zaniedbań wychowawczych, przejawiających się w szczególności brakiem zainteresowania procesem wychowawczym syna, co mogło wpływać na zachwianie drogi prawidłowego rozwoju dziecka. Powód przyznał się do nadużywania alkoholu i zażywania narkotyków, co mogło również przyczynić się do jego obecnej sytuacji zdrowotnej. Pozwany zwrócił uwagę na bierność powoda w zakresie zasięgnięcia profesjonalnej pomocy u psychologa bądź psychiatry, przez co latami nie potrafił poradzić sobie z przeżyty traumą. W ocenie pozwanego należy wziąć pod uwagę również te okoliczności, które stawiają pozwanego w pozytywnym świetle – pozwany dbał o edukację swoich dzieci, organizował wspólne wyjazdy i wycieczki.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód B. D. urodzony (...) pochodzi ze związku małżeńskiego pozwanego J. D. i T. D.. Ma dwie starsze siostry – B. Ś. z domu D. urodzoną (...) i M. D. urodzoną (...). Rodzina powoda zamieszkiwała w domu matki pozwanego w O. przy ul. (...). Pozwany od 1993 roku zaczął wykorzystywać seksualnie syna. Początkowo sprowadzało się to do pokazywania powodowi filmów pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej 15 lat, sadzanie na kolanach, podszczypywanie, dotykanie; potem powód był namawiany przez ojca, by się przy nim położył. Gdy powód miał 9 – 10 lat ojciec odbywał z nim stosunki między nogi. Aktywność seksualna pozwanego wobec syna progresowała. Po upływie około roku między ojcem i synem zaczęło dochodzić do pełnych stosunków seksualnych, połączonych z oglądaniem filmów pornograficznych. Powód nie potrafił odmówić ojcu, był zastraszony. Początkowo nie wiedział, że ojciec wykorzystuje też jego najstarszą siostrę B.. Od 1994 – 1995 roku pozwany zaczął dopominać się od dzieci, żeby zapraszały do domu swoich kolegów ze szkoły. Podczas tych spotkań pozwany puszczał małoletnim filmy pornograficzne, doprowadzał do wspólnych kontaktów seksualnych. Od 14 do 16 roku życia powód był zmuszany przez ojca do współżycia z siostrą B.. Pozwany przyglądał się dzieciom, nagrywał ich zbliżenia, potem się do nich przyłączał. W tym samym czasie pozwany zaczął bić dzieci, krzykiem, groźbą i przemocą fizyczną wymuszał u nich posłuszeństwo. Szukając nowych wrażeń pozwany zabierał syna na Dworzec Centralny w celu zawierania kontaktów z innymi chłopcami. Starsza siostra powoda ma dziecko z ojcem. Wobec młodszej siostry pozwany podejmował próby molestowania. Powód bał się ojca,

nie potrafił mu się przeciwstawić. Gdy był starszy starał się unikać ojca, za co spotykała go kara. Matka zachowywała bierną postawę. W 2001 roku powód odważył się przeciwstawić ojcu. Doszło między nimi do awantury, podczas której, w obecności pozostałych członków rodziny, powód wykrzyczał ojcu wszystkie doznane od niego krzywdy. W 2001 – 2002 roku pozwany wyprowadził się od rodziny.

Wyrokiem z 19 lipca 2012 roku, sygn. akt II K 490/11, Sąd Rejonowy w Otwocku uznał pozwanego J. D. winnym między innymi tego, że:

- w okresie od 1 stycznia 1993 roku do 31 grudnia 2001 roku w O., działając z góry powziętym zamiarem, nadużywając stosunku zależności, wielokrotnie doprowadził swojego, do 2 stycznia 2000 roku małoletniego poniżej 15 lat, syna B. D. do obcowania płciowego oraz poddania się i wykonywania innych czynności seksualnych i za to wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku)

- w okresie od 1 stycznia 1999 roku do 31 grudnia 2001 roku w O. znęcał się psychicznie i fizycznie nad synem B. D. w ten sposób, że krzyczał na niego, groził pobiciem i bił pasem, sznurem i pałką policyjną po całym ciele i za to wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt IV wyroku).

Pozwanemu wymierzono jedną łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat, z prawem skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary nie wcześniej niż po odbyciu kary w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od 29 stycznia 2010 roku do 19 lipca 2012 roku. Na podstawie art. 415 § 1 k.p.k., uwzględniając powództwo cywilne Sąd Rejonowy w Otwocku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, w pozostałym zakresie na podstawie art. 415 § 3 k.p.k. pozostawiając powództwo cywilne bez rozpoznania – wyrok k. 1345 – 1347 dołączonych akt sprawy II K 490/11.

Powód jest ofiarą wieloletniej kazirodczej przemocy seksualnej, która skutecznie i trwale zaburzyła jego rozwój emocjonalno-społeczny i poznawczy. W wieku 12 lat powód miał myśli samobójcze, skutkujące próbą realizacji. W wieku 15 – 16 lat zaczął nadużywać alkoholu i narkotyków. W wieku 17 lat pił niemal codziennie. Miał poważne problemy z nauką. Z trudnością skończył szkołę podstawową. Kontynuował naukę w szkole zawodowej, ale jej nie ukończył. W pierwszej klasie wyrzucono go ze szkoły za wagary. Odbił 3-letnie praktyki w warsztacie, ale nie przystąpił do egzaminu czeladniczego i wyrzucono go z zakładu. Próbował podjąć naukę w systemie wieczorowym w liceum, ale i tej szkoły nie skończył. Od lutego 2015 roku pracuje jako serwisant zabawek i wózków dziecięcych, z wynagrodzeniem w wysokości 1.200 zł miesięcznie. Powód unika ludzi, nigdy nie był w związku, nie podejmuje życia seksualnego. Nie potrafi nawiązać kontaktów z kobietami. Nie ma przyjaciół, ma 2 – 3 kolegów. Jest wyciszony i nieobecny, nie wychodzi z domu, spędzając czas przed komputerem. Na stres reaguje gniewem, wybucha złością, przeklina. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie ani psychologicznie, nie miał odwagi szukać pomocy. Odczuwa stale lęk, co będzie, jak na wolność wyjdzie ojciec. Nie rozmawia ze starszą siostrą od 10 lat. Nie ma pozytywnych wspomnień związanych z ojcem; organizowane przez pozwanego wycieczki i nagrody miały podtekst związany z wykorzystywaniem seksualnym.

Rodzice powoda rozwiedli się 21 maja 2014 roku. Pozwany jest związany z inną kobietą, z którą ma córki bliźniaczki w wieku 5 lat. Jest właścicielem mieszkania w W. i domu w O.. Przebywa obecnie w zakładzie karnym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: M. J. k. 136, T. D. k. 137 – 138, powoda k. 159 – 160 i pozwanego k. 160 – 161. Sąd, w celu stwierdzenia, czy i ewentualnie w jakim zakresie ustalone wyżej zdarzenia miały wpływ na pogorszenie się stanu zdrowia powoda, przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry, od których dodatkowo uzyskał opinię na rozprawie – opinia psychiatryczno-psychologiczna z 18 września 2015 roku k. 177 – 193, wysłuchanie biegłych na rozprawie 29 października 2015 roku k. 226 – 226 verte.

Biegli potwierdzili występowanie u powoda poważnych zaburzeń, wymagających leczenia psychiatrycznego, będących wynikiem przewlekłego stresu trwającego kilkanaście lat, spowodowanego ustalonymi w sprawie zachowaniami pozwanego. Wskazali, że zaburzenia te charakteryzują się występowaniem lęku, niepokoju, zaburzeń snu, niechęci do kontaktów społecznych, trudności w funkcjonowaniu. Powód jest ofiarą wieloletniej kazirodczej przemocy seksualnej.

Tego typu doświadczenie, ciągnące się latami, było dramatycznym przeżyciem dla powoda – dziecka, a potem nastolatka, które skutecznie i trwale zaburzyło jego rozwój emocjonalno-społeczny i poznawczy. Powód nie był w stanie wyzwolić się z przemocy ze strony ojca. Podejmował próby biernego oporu, ale spotykały go za to kary fizyczne. Zakres niechcianej aktywności seksualnej, do której był zmuszany, z czasem zwiększał się. Jego relacje z rodziną generacyjną (matką i starszą, także molestowaną siostrą) uległy zaburzeniu. Jego poczucie zagrożenia osiągnęło stan, w którym miał myśli samobójcze. Innym skutkiem doznanej od ojca przemocy seksualnej, psychicznej i fizycznej było sięgnięcie po narkotyki i alkohol, pogorszenie wyników w nauce, wagarowanie. Skutki odległe to izolacja społeczna, lękowa ucieczka od nawiązania jakichkolwiek relacji partnerskiej i podjęcia współżycia seksualnego. Powód nigdy nie był objęty profesjonalną opieką psychologiczną dla ofiar przemocy seksualnej. W jego przypadku doszło do zaburzenia adaptacyjnego pod postacią zespołu stresu pourazowego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 50%, albowiem w znacznym stopniu zaburzył obecne i potencjalne funkcjonowanie powoda w sferze emocjonalno-społecznej, a objawy nadal nie ustąpiły. Powód funkcjonuje jako osoba chora psychicznie, jest wycofany społecznie, nie zachowuje się adekwatnie do sytuacji, jest trudny w kontakcie, nadal przeżywa bolesne wspomnienia z dzieciństwa. Zdaniem biegłych, charakter uszczerbku stwierdzonego u powoda jest długotrwały, ale istnieje możliwość ustąpienia, a przynajmniej złagodzenia objawów, po poddaniu powoda psychoterapii. Pomoc terapeutyczna powinna być liczona w latach. Sąd podzielił wnioski opinii biegłych psychiatry i psychologa, uznając je za wiarygodne dowody w sprawie. Pozwany nie wskazał żadnych konkretnych uchybień w rozumowaniu biegłych, które mogłyby podważyć pozytywną ocenę tego dowodu. Wnioski sformułowane w opiniach (pisemnej i ustnej) są jasne i logiczne, nadto poparte stosowną argumentacją. Zdaniem Sądu nie budziły one wątpliwości, co do ich wiarygodności, rzetelności i jasności, dlatego też Sąd uczynił je podstawą istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych.

Znaczna część okoliczności faktycznych sprawy pozostawała między stronami bezsporna, w tym kwestia odpowiedzialności i winy pozwanego. Istota sporu sprowadziła się natomiast przede wszystkim do dokonania oceny stopnia szkody doznanej przez powoda.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.). Przepis powyższy stosuje się również w wypadku pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному (art. 445 § 2 k.c.). Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które w związku z doznaniem uszkodzenia ciała lub rozstrojem zdrowia, zapewne wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. W tych drugich sytuacjach analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości się ubiegać o zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które w dacie orzekania były nieprzewidywalne. Poza okolicznościami wskazanymi wyżej na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy. Zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną powinno stanowić dla poszkodowanego realną pomoc, rekompensującą w pewnym stopniu doznane cierpienia i krzywdę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 624/14, LEX nr 1816575; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968 r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem wykazało, że powód jest ofiarą długotrwałej przemocy seksualnej ze strony ojca, na skutek czego doznał poważnego rozstroju zdrowia w postaci dolegliwości psychicznych,

które zaburzają jego funkcjonowanie (art. 445 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c.). Nie ulega wątpliwości, że zachowanie pozwanego miało cechy bezprawności w rozumieniu art. 415 k.c. oraz że można mu przypisać winę. Wina pozwanego została wykazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku, który uznał pozwanego za winnego zarzucanych mu czynów, tj. przestępstwa obcowania płciowego oraz poddania się i wykonywania innych czynności seksualnych wobec małoletniego syna oraz znęcania się fizycznego i psychicznego nad nim, którym to wyrokiem w niniejszym postępowaniu Sąd jest związany zgodnie z art. 11 k.p.c. W oparciu o opinię biegłych psychiatrę i psychologa, zeznania świadków i samego powoda Sąd ustalił szkodę, jaka wystąpiła u powoda oraz związek przyczynowy między wieloletnią przemocą seksualną, psychiczną i fizyczną pozwanego nad synem, a krzywdą, jakiej doznał powód na skutek działań ojca. Podkreślić przy tym należy, że na rozmiar ujemnych przeżyć psychicznych poszkodowanego może także mieć wpływ stopień winy osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jego poczucie krzywdy będzie bowiem tym mocniejsze, im bardziej bezpodstawnie doznał tej krzywdy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., III CK 392/04, LEX 177203).

Zawinione, rażąco naganne zachowania pozwanego spowodowały u powoda rozstrój zdrowia, który wymaga stałego i długiego leczenia. Podkreślenia wymaga, że molestowanie seksualne jest jednym z najbardziej traumatyzujących doświadczeń dla dziecka, szczególnie, gdy trwa długo, a sprawca jest osobą bliską. Powód nie miał perspektywy ochrony przed sprawcą. Jego dolegliwości o charakterze psychicznym, datują się od pierwszych kontaktów o charakterze seksualnym, kiedy miał 8 – 9 lat. Z opinii biegłych wynika, że przeżycia powoda mają zasadnicze znaczenie dla obecnego, a tym samym, dla dalszego jego funkcjonowania; zażywanie przez powoda narkotyków i picie alkoholu, problemy z nauką, wagarowanie, nie podjęcie leczenia na przestrzeni kilkunastu lat nie są przyczynami obecnych problemów, lecz wcześniejszym skutkiem doświadczenia traumy przemocy seksualnej. Nie wystąpiły inne przyczyny obserwowanych u powoda zaburzeń. Zespół stresu pourazowego jest typowym zaburzeniem dla ofiar – szczególnie kazirodczej pedofilii. Zamknięcie w sobie jest wyrazem bezradności, skutkiem psychicznym doznanej traumy. Niepodjęcie leczenia nie obciąża powoda, bo dla dziecka taka trauma jest bardzo bolesna, powoduje głównie bezradność.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono „odpowiednie”. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, LEX nr 371773, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 września 2015 r., I ACa 344/15, LEX nr 1808663). Prawidłowe ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym wypadku znaczenie. Należy tu mieć na uwadze rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, czas trwania cierpień, ich intensywność oraz nieodwracalność skutków, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, w tym także niewymiernych majątkowo, a z drugiej strony sytuację majątkową zobowiązanego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 1 października 2015 r., I ACa 198/15, LEX nr 1808729). Sąd może również przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia odnosić się do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, które w sposób pośredni może rzutować na jego wysokość, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka ta ma jednak jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej, aczkolwiek nie może ona pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna i zmierzać do wyeliminowania innych czynników kształtujących jego wymiar (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 1 września 2015 r., I ACa 289/15, LEX nr 1808679).

Określając odpowiednie zadośćuczynienie na rzecz powoda Sąd uwzględnił nasilenie złej woli w działaniu pozwanego, szczególnie naganne zachowanie, rozmiar dokonanego naruszenia oraz jego skutki. Sąd uwzględnił nadto okoliczność, że pozwany nie wykazał przed Sądem żalu i skruchy za swe rażąco naganne zachowanie wobec syna.

Istnieje związek przyczynowy między wieloletnią przemocą seksualną jakiej doznał powód ze strony ojca, a pojawieniem się u niego stanów lękowych i depresyjnych, utratą poczucia bezpieczeństwa i zaniżonym poczuciem własnych wartości. Powód wymaga leczenia psychiatrycznego, jak również podjęcia regularnej, długoterminowej psychoterapii, celem łagodzenia objawów lękowo – depresyjnych. Traumatyczne przeżycia wywołane wieloletnim molestowaniem seksualnym przez pozwanego pociągają dla niego negatywne konsekwencje do dnia dzisiejszego. Powód doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Jest nieufny wobec ludzi, doświadcza znacznego nasilenia objawów depresyjnych i lękowych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę długotrwałość działań pozwanego, który dopuszczał się znęcania przez kilka lat, skutki jego działań, fakt, że powód nie potrafi poprawnie funkcjonować, co oznacza, że skutki działań pozwanego są bardzo poważne i ciężkie. Podkreślić należy, że pozwany stosował różnorodne formy działania, by wyrządzić powodowi krzywdę, jego działania miały charakter drastyczny, używał siły fizycznej, jak i poniżał godność osobistą syna. Działania pozwanego wywoływały u niego potężny ból i cierpienia psychiczne. Pojawił się u powoda nieustanny stan zagrożenia, niepewności, co przełożyło się na jego obecny stan psychiczny. Przez wiele lat powód musiał znosić naruszenia jego godności osobistej i innych dóbr osobistych, takich jak nietykalność cielesna, zdrowie, cześć oraz życie w atmosferze zastraszenia. Odczuwane przez niego krzywda i żal są cały czas bardzo duże. Zaistniałe zdarzenia wywołały u powoda rozstrój zdrowia, który trwa do dnia dzisiejszego i ma wpływ na przeżywanie przez niego relacji społecznych.

Na wysokości kwoty zasądzonej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia zaważyło jednak to, że powód otrzymał zadośćuczynienie w postępowaniu karnym w wysokości 150.000 zł, które zawierało elementy aktualnie podlegające uwzględnieniu przy wymierzaniu zadośćuczynienia. Powód został zaspokojony przynajmniej częściowo w swojej krzywdzie. W myśl art. 415 § 2 k.p.k., jeżeli orzeczone obowiązki naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczone na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dalszych roszczeń w postępowaniu cywilnym. W orzecznictwo wskazuje się, że takie świadczenia orzeczone na rzecz pokrzywdzonego w wyroku karnym, mogą być brane pod uwagę przy określaniu w postępowaniu cywilnym wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 11/73, LEX nr 7219). Wskazać ponadto należy, że niezależnie od funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, zasądzona kwota winna pełnić również funkcję prewencyjną. Ta funkcja byłaby iluzoryczna, o ile wysokość zasądzonego zadośćuczynienia nie uwzględniałaby sytuacji majątkowej osoby odpowiedzialnej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że adekwatną kwotą, a należną powodowi, jest 300.000 zł, co przy uwzględnieniu dotychczas dokonanej na jego rzecz wypłaty, skutkowało uznaniem za zasadne powództwa do kwoty 150.000 zł. W ocenie Sądu kwota ta umożliwi powodowi złagodzenie zaistniałych skutków poprzez podniesienie standardu materialnego życia, jednocześnie uwzględnia sytuację majątkową pozwanego, który co prawda nie osiąga żadnych dochodów, ale posiada majątek – dom w O. i mieszkanie w W..

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł w trybie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielania, albowiem żądanie powoda zostało uwzględnione w części wynoszącej 50%, a obrona pozwanego w części wynoszącej 50%. W następstwie stosunkowego rozdzielania kosztów należało włożyć na strony obowiązek zwrotu wydatków na opinii biegłych sądowych. O obowiązku uzupełnienia opłaty sądowej, Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.